

Sygn.

POSTANOWIENIE

Kraków, 20 maja 2013r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydz. IX Gospodarczy

w osobie sędziego SO Dariusza Pawłyszcz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Krakowie 20 maja 2013r. sprawy z wniosku J S.A. w Z przeciwko H

SKA w Z o udzielenie zabezpieczenia roszczenia o zakazanie używania oznaczenia "c p " w firmie obowiązanego i oznaczania nim obiektów hotelowych oraz usług hotelarskich i restauracyjnych przez zakazanie obowiązanemu używania zwrotu "c p " w działalności hotelarskiej i restauracyjnej, a na wypadek odmowy przez nakazanie zamieszczenia informacji o powództwie uprawnionego

1. przedstawia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności art. 735 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego w zakresie, w jakim przewiduje unormowanie na posiedzeniu niejawnym praw i obowiązków stron na czas trwania postępowania, z art. 45.1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
2. zgłasza udział Sądu Okręgowego w Krakowie w postępowaniu i wyznacza jego przedstawicielem sędziego SO Dariusza Pawłyszcz.

Uzasadnienie

prawo do jawnego rozpatrzenia sprawy

Na podstawie art. 45.1 Konstytucji każdy ma prawo do jawnego rozpatrzenia sprawy. Z kolei art. 148 § 1 K.p.c. co do zasady nakazuje rozpoznawanie spraw cywilnych na posiedzeniach jawnych. Kodeks postępowania cywilnego przewiduje szereg wyjątków od tej zasady. Wyjątków tych nie uważa się za niezgodne z konstytucyjną zasadą jawnego rozpatrywania spraw, ponieważ obejmują one orzeczenia, które nie rozstrzygają ostatecznie o prawach i obowiązkach stron w

danej instancji. Dotyczy to przede wszystkim nakazów zapłaty rozpoznawanych na posiedzeniach niejawnych na podstawie art. 484¹ § 3 i 497¹ § 2 K.p.c. Ze względu na możliwość odwołania się od tych orzeczeń przed sądem I instancji przepisy te nie naruszają art. 45.1 Konstytucji. Nieobowiązujący art. 479¹⁷ § 1 K.p.c. dopuszczał w postępowaniu w sprawach gospodarczych wydanie wyroku kontradyktoryjnego na posiedzeniu niejawnym mimo braku uznania powództwa, lecz możliwość ta w praktyce sądowej była wykorzystywana niezmiernie rzadko m.in. ze względu na wątpliwości co do zgodności z art. 45.1 Konstytucji. Przepis ten wraz z całym postępowaniem odrębnym w sprawach gospodarczych został usunięty z Kodeksu postępowania cywilnego z mocą od 3 maja 2012r.

Kolejnym przykładem orzeczenia rozstrzygającego o żądaniu i wydawanego na podstawie art. 766 K.p.c. na posiedzeniu niejawnym jest postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu. Nawet jeżeli do nadania klauzuli konieczne jest stwierdzenie przez sąd dalszych faktów (poza istnieniem tytułu egzekucyjnego), prawomocne postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności nie pozbawia dłużnika możliwości kwestionowania faktów będących podstawą nadania klauzuli w drodze powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności (art. 840 § 1 p.1 K.p.c.). Dlatego wydawanie postanowień o nadaniu klauzuli na posiedzeniach niejawnych nie jest sprzeczne z prawem do jawnego rozpatrzenia sprawy.

zabezpieczenie przez unormowanie praw i obowiązków

Postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia na podstawie art. 735 § 1 K.p.c. wydawane są na posiedzeniu niejawnym. Przepis ten stanowi *lex specialis* wobec art. 148 § 2 K.p.c. i sąd nie ma możliwości wyznaczenia rozprawy, jeżeli przepis szczególny nie dopuszcza takiej możliwości (jak np. art. 753¹ § 2 K.p.c.). Postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia co do zasady nie rozstrzyga o żądaniu będącym przedmiotem zabezpieczenia i dlatego udzielenie zabezpieczenia na posiedzeniu niejawnym nie narusza zasady jawnego rozpatrywania spraw. Na podstawie art. 731 K.p.c. zabezpieczenie nie może zmierzać do zaspokojenia roszczenia, jednakże w utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że nie dotyczy to sytuacji, gdy natura dochodzonego roszczenia nie pozwala na inne sposoby zabezpieczenia, nieprowadzące do częściowego zaspokojenia uprawnionego. Typowym przykładem są roszczenia o zakazanie określonych czynów. Nawet w razie uzyskania wyroku uwzględniającego powództwo i jego pełnego respektowania

przez dłużnika, nie jest możliwe pełne odwrócenie skutków bezprawnych działań dłużnika przed wydaniem wyroku. Ewentualne odszkodowanie stanowi rekompensatę wyłącznie za poniesione straty i utracone korzyści majątkowe (art. 361 § 2 K.c.). Tylko w niektórych sytuacjach prawo cywilne przyznaje osobie, której prawa naruszył dłużnik, prawo do zadośćuczynienia za niemajątkowe aspekty naruszeń. Zakazanie czynów będących przedmiotem pozwu jest jedynym pełnym zabezpieczeniem na czas procesu roszczenia o zaniechanie tych czynów i dlatego w orzecznictwie dopuszcza się taki sposób zabezpieczenia. Zatem art. 755 § 1 p.1 K.p.c. pozwala nie tylko na nałożenie na pozwanego obowiązków służących zabezpieczeniu celu procesu (co na podstawie art. 730¹ § 2 K.p.c. jest celem udzielenia zabezpieczenia), lecz pozwala także na nałożenie na pozwanego wprost obowiązków będących wykonywaniem żądania pozwu w czasie procesu.

W przeciwieństwie do innych sposobów zabezpieczenia unormowanie praw i obowiązków stron na czas trwania postępowania przewidziane w art. 755 § 1 p.1 K.p.c. w istocie rozstrzyga spór na czas trwania procesu. Nawet jeżeli ostatecznie powód przegra proces, to skutki zaniechania przez pozwanego spornych czynów w czasie procesu są nieodwracalne. Pozwany co najwyżej uzyska odszkodowanie za majątkowe skutki postępowania zgodnie z postanowieniem o zabezpieczeniu. Dlatego zgodnie z art. 45.1 Konstytucji postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia normujące prawa i obowiązki obowiązanego na czas trwania postępowania powinno być wydawane wyłącznie po przeprowadzeniu rozprawy.

Uzasadnieniem udzielania zabezpieczenia na posiedzeniu niejawnym, bez uprzedniego zawiadomienia obowiązanego, jest niebezpieczeństwo podjęcia przez obowiązanego działań, które uniemożliwią wykonanie zabezpieczenia lub osiągnięcie jego celu. Jednakże racje te nie zachodzą w przypadku zabezpieczeń określonych w art. 755 § 1 p.1 K.p.c. Skoro zabezpieczenia te polegają na unormowaniu praw lub obowiązków obowiązanego, to nawet wskazane jest, aby obowiązanemu miało możliwość przygotowania się do ewentualnego zakazu określonych czynów w celu zmniejszenia swojej szkody, za którą w razie przegrania procesu może odpowiadać uprawniony. Zaskakiwanie obowiązanego niejawnie orzeczoną zakazem zbyt łatwo może zostać nadużyte przez uprawnionego w celach innych, niż ochrona dochodzonego prawa. Skoro dopuszczalne jest odstępstwo od zasady, iż zabezpieczenie nie może zmierzać do zaspokojenia roszczenia, to orzekanie o takim zabezpieczeniu nie powinno być wyłączone spod konstytucyjnej zasady jawnego rozpatrywania spraw.

W sprawach z Prawa własności przemysłowej, Ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i Prawa autorskiego stale rośnie udział spraw, w których uprawniony jeszcze przed wniesieniem pozwu usiłuje uzyskać zabezpieczenie polegające na zakazie czynów będących przedmiotem żądania przyszłego pozwu, choć racje przemawiające za możliwością udzielenia zabezpieczenia przed wszczęciem postępowania raczej nie dotyczą roszczeń tego rodzaju. Roszczenia wymagające unormowania praw lub obowiązków stron na czas trwania postępowania niemal nigdy nie mogą zostać rzetelnie ocenione - nawet tylko wstępnie na potrzeby rozpoznania wniosku o zabezpieczenie - jedynie w oparciu o dokumenty przedłożone przez uprawnionego. Rozstrzyganie o prawach i obowiązkach stron wymaga kontradyktoryjnej ustnej rozprawy, na której strony mogą swobodnie przedstawiać swoje racje i wyjaśniać wątpliwości sądu. Także decyzja co do uzależnienia wykonania zabezpieczenia przewidzianego w art. 755 § 1 p.1 K.p.c. od kaucji i jej wysokości wymagają wysłuchania obydwu stron.

Możliwość normowania praw i obowiązków obowiązanego bez jego wysłuchania prowokuje do nadużywania instytucji zabezpieczenia, czego przykładem jest postępowanie uprawnionego. Z wniosku wynika, że obowiązany używa w swojej działalności i nazwie oznaczenia "c p" już od 2011 roku. Uprawniony nie wskazuje żadnych okoliczności, które spowodowały nagłą potrzebę uzyskania zakazu używania tego oznaczenia przez obowiązanego w trybie zabezpieczenia. Złożenie wniosku o udzielenie zabezpieczenia i powstrzymanie się od wniesienia pozwu świadczy o nadużywaniu instytucji udzielenia zabezpieczenia.

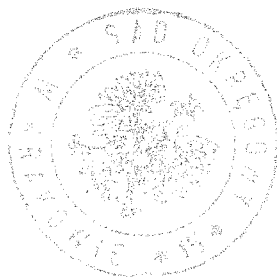
zawisłość sprawy od pytania

W niniejszej sprawie sąd nie mógł wprost zastosować art. 45.1 Konstytucji i wyznaczyć rozprawy, ponieważ czyniłoby to niemożliwym rozpoznanie wniosku o zabezpieczenia w ustawowym tygodniowym terminie. Art. 737 K.p.c. ogranicza możliwość rozpoznania wniosku w terminie miesięcznym tylko do sytuacji, gdy ustawa przewiduje rozpoznanie wniosku na rozprawie, a naruszenie tygodniowego terminu z art. 737 K.p.c. naraża sędziego na odpowiedzialność dyscyplinarną.

Sąd nie widzi podstaw do orzeczenia w niniejszej sprawie żadanego zakazu bez wysłuchania obowiązanego. Nie można na posiedzeniu niejawnym zakazać obowiązanemu używania oznaczenia wchodzącego w skład jego nazwy i używanego do oznaczania podstawowej działalności gospodarczej obowiązanego. Dopiero wysłuchanie obowiązanego otworzy drogę do ewentualnego uwzględnienia

wniosku o udzielenie zabezpieczenia. Także przyjęcie jako zasady uzależniania wykonania zabezpieczenia tego rodzaju od kaucji nie usprawiedliwiłoby udzielenia zabezpieczenia na posiedzeniu niejawnym, gdyż kaucja co najwyżej zabezpieczałaby ewentualne odszkodowanie należne obowiązanemu od uprawnionego w razie oddalenia powództwa - niemajątkowe skutki tak dotkliwego zabezpieczenia byłyby nieodwracalne. Ponadto do ustalenia wysokości kaucji konieczne jest wysłuchanie obydwu stron.

Dlatego rozstrzygnięcie o wniosku uprawnionego zależy od odpowiedzi na zadane pytanie prawne. Dopiero pozytywna odpowiedź Trybunału Konstytucyjnego otworzy drogę do wyznaczenia rozprawy, a bez wyznaczenia rozprawy nie jest dopuszczalne zakazanie obowiązanemu używania zwrotu "c p", chyba że Trybunał stwierdzi zgodność art. 735 § 1 K.p.c. z Konstytucją.



Na oryginale właściwe podpisy.
Zgodność z oryginałem stwierdzam.

Starszy Sekrejarz
Aleksander Poturóżnik